

Sygn. akt III AUz 53/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Beata Górska (spr.) SSA Urszula Iwanowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2016 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. S.**

przeciwko **Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w S.**

o waloryzację świadczenia

na skutek zażalenia ubezpieczonego R. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 kwietnia 2016 r. sygn. akt VII U 305/16

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

SSA Beata Górska SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUz 53/16

UZASADNIENIE

R. S. pismem z dnia 29 marca 2016 r. odwołał się od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. z dnia 7 marca 2016 r. dotyczącej waloryzacji emerytury wojskowej. Ubezpieczony wniosł o uchylenie powyższej decyzji w całości i uwzględnienie dodatku specjalnego w kwocie 1.150,00 zł przy rewaloryzacji emerytury w 1994 r. oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu powód wskazał, poza swoją sytuacją materialną i rodzinną, na „konieczność baczniejszego nadzoru nad prawidłowością postępowania sądowego zgodnie z zasadami

i prawem demokratycznego państwa prawa”. Ponadto wskazał, że „zadaniem pełnomocnika będzie kontrola, czy realizowane są wnioski dowodowe w sprawie,

a wiarygodność i moc dowodów nie była dokonywana przez sędziów według przekonania opartego na omnipotencji władczej funkcjonariusza publicznego państwa totalitarnego, stosowanej przez peerelowską osobową korupcję sędziowską w okresie reżimu komunistyczno-peerelowskiego i po 1989 r.”.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie w oparciu o przepis art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., podnosząc, że w przedmiotowej sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Sprawa dotycząca doliczenia dodatku specjalnego w kwocie 1.150,00 zł do podstawy wymiaru emerytury została już bowiem rozstrzygnięta prawomocnymi wyrokami Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 28 października 1997 roku (sygn. akt VII U 888/97) oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 1998 roku (sygn. akt III AUa 251/98). Według organu rentowego, od czasu wydania tych wyroków zarówno stan faktyczny jak i stan prawny nie uległ zmianie, a wnioskodawca nie przedstawił jakichkolwiek istotnych dla sprawy nowych okoliczności faktycznych, ani też nie zostały ujawnione nowe dowody mające wpływ na prawo do świadczenia ubezpieczonego lub jego wysokości. Gdyby jednak Sąd nie podzielił argumentacji odnośnie konieczności odrzucenia odwołania, pozwany wniósł alternatywnie o jego oddalenie uzasadniając swe stanowisko w sposób merytoryczny.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek R. S.

o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. odrzucił jego odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 7 marca 2016 r.

o waloryzacji emerytury wojskowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.p.c., „Osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny”. Natomiast

w myśl § 5 ww. przepisu sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

W ocenie Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła żadna z przesłanek uzasadniających potrzebę ustanowienia dla R. S. pełnomocnika z urzędu.

Już z lektury odwołania oraz wszelkich, licznych pism procesowych wniesionych przez wnioskodawcę w sprawach: niniejszej oraz w innych zainicjowanych przez R. S. (VII U 2/09, VII U 13/09, VII U 1474/10, VII U 390/09, VII U 498/10, VII U 515/11, VII U 1609/12, VII U 551/13, VII U 552/13, VII U 1402/14, VII U 536/15, VII U 6375/00, VII U 3078/01, VII U 2435/03, VII U 2090/04, VII U 2216/02, VII U 958/06, VII U 4081/99, VII U 3904/01, czy w licznych sprawach o wyłączenie sędziego o sygnaturach VIIUo 106/06, VHUo 47/07, VII Uo 30/09 i VII Uo 57/10, VII Uo 70/11, VII Uo 31/09, VII Uo 202/10, VII Uo 191/10, VII Uo 167/10, VII Uo 141/10, VII Uo 62/10 VII Uo 48/11, VII Uo 70/11, VII Uo 144/11 VII Uo 176/11, VII Uo 177/11, VII Uo 49/12, VII Uo 51/12, VII Uo 62/12, VII Uo 47/13, VII Uo 48/13) wynika, że R. S. nie sprawia żadnych problemów orientowanie się w obowiązujących procedurach sądowych. Co więcej, analiza czynności podejmowanych przez powoda choćby w sprawach VII U 2/09 i VII U 13/09 prowadzi do wniosku, iż powód nie tylko nie korzystał z pomocy przydzielonego mu przez Sąd pełnomocnika, ale wręcz nie akceptował czynności procesowych, dokonywanych przez ustanowionego dlań radcę prawnego. Natomiast R. S. sam formułuje wszystkie pisma procesowe, wnioski, oświadczenia

i zażalenia, jak również sam wypowiada się na rozprawach, inicjując coraz to nowe fazy postępowania. Wie jakie uprawnienia przysługują mu jako stronie i potrafi z nich korzystać. Ponad powyższe Sąd wskazał, że R. S. legitymuje się bogatym doświadczeniem w zakresie występowania przed Sądem w charakterze strony

w postępowaniu ubezpieczeniowym. Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z aktami wskazanych wyżej spraw generalnie stwierdził, że powód w sposób należyty reprezentował i nadal reprezentuje swoje interesy. Co więcej, Sądowi wiadomym jest z urzędu, że R. S. legitymuje się wyższym wykształceniem, prawniczym, przystępował nawet kilkakrotnie do egzaminów wstępnych na aplikację sądową. Jego zasób wiedzy prawniczej winien więc być wystarczająco bogaty, aby powód był

w stanie samodzielnie reprezentować swoje interesy w postępowaniu sądowym.

Nadto w ocenie Sądu I instancji rozbieżny z założeniem ustawodawcy był cel, dla którego R. S. domagał się ustanowienia zawodowego pełnomocnika. Przydzielenie stronie pełnomocnika z urzędu jest konieczne, jeżeli strona nie jest

w stanie samodzielnie reprezentować przed sądem swoich interesów. Zdaniem Sądu R. S. nie kierował się taką potrzebą, w jego ocenie przydzielony mu pełnomocnik z urzędu ma jedynie baczyć i być świadkiem, aby proces toczył się zgodnie z zasadami i prawem Demokratycznego Państwa Prawa, a nie za pomocą metod reżimu peerelowskiego.

Sąd Okręgowy wskazał, że R. S. nie był

i nadal nie jest osobą nieporadną, niezdolną do reprezentowania swoich interesów

w niniejszym postępowaniu, przy czym nie występują również żadne inne szczególne okoliczności, które skutkowałyby jego niezdolnością do występowania w tym procesie. Analizując zaś wielość wniosków we wskazanych wyżej sprawach, wielość oświadczeń czy zażaleń Sąd orzekający stwierdził, że to R. S. najlepiej dba

o to, by postępowanie sądowe przebiegało zgodnie z zasadami i prawem demokratycznego państwa prawa (taka bowiem argumentacja legła u podstaw wniosku o ustanowienie adwokata).

Jednocześnie w ocenie Sądu I instancji udziału w sprawie adwokata nie uzasadniał stopień skomplikowania faktycznego i prawnego sprawy. Rozważana sprawa winna być oceniana jako sprawa typowa, nie zawierająca zagadnień prawnych, których występowanie skutkować musiałoby przyjęciem, że R. S. nie jest władny samodzielnie bronić swoich interesów. Również okoliczności faktyczne

w sprawie występujące nie budziły w ocenie Sądu wątpliwości uzasadniających przyjęcie, że R. S. wymaga pomocy profesjonalisty. Powód już wielokrotnie występował przed Sądem w analogicznych sprawach, i nie po raz pierwszy, nie bacząc na przepis art. 199 k.p.c. i negatywne dlań rozstrzygnięcia tak Sądu Okręgowego, jak

i Apelacyjnego, domagając się w decyzji waloryzacyjnej uwzględnienia dodatku specjalnego w kwocie 1.150,00 zł (z 1982 roku).

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że również w tym postępowaniu wnioskodawca z powodzeniem może brać udział samodzielnie,

w związku z czym orzekł jak w pkt. I sentencji.

Odnosząc się do kwestii uchylenia w całości zaskarżonej decyzji z dnia 7 marca 2016 r. Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Odrzucenie pozwu może nastąpić na posiedzeniu niejawnym. Poprzez zaś przepis art. 13 § 1 k.p.c., przepis art. 199 k.p.c. zastosowanie ma również do postępowania odrębnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Natomiast zgodnie z art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Powaga rzeczy osądzonej powstaje nie tylko wówczas, gdy oba powództwa (odwołania) są zupełnie identyczne, ale także wtedy, gdy oparte są na tej samej podstawie faktycznej

i zmierzają do tego samego celu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26.04.2006 r., III AUa 3303/04).

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Odwołanie powoda R. S. wprawdzie dotyczy nowej decyzji, z dnia 6 marca 2013 r., która to decyzja nie była przedmiotem postępowania sądowego, jednakże podnoszone przez R. S. zarzuty dotyczą, ustaleń prawomocnie poczynionych przez sąd, w sprawie dotyczącej rewaloryzacji emerytury z 1994 roku. Kwestia doliczenia dodatku specjalnego w kwocie 1.150,00 zł do podstawy wymiaru emerytury została bowiem rozstrzygnięta prawomocnymi wyrokami Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 28 października 1997 r. (sygn. akt VII U 888/97), a następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 1998 r. (sygn. akt III AUa 251/98), oddalającym apelację R. S..

Po dokonanej analizie treści odwołania R. S. i zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że istota sporu w powyższych postępowaniach była tożsama, a spór o roszczenie w postaci uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury stałego dodatku specjalnego, został prawomocnie osądzony.

Sąd orzekający podkreślił, że R. S., wnosząc odwołanie będące przedmiotem niniejszego postępowania, a dotyczące decyzji waloryzacyjnej przedstawił identyczne wnioski i zarzuty, jak w stosunku do wcześniejszych decyzji waloryzacyjnych Dyrektora WBE, będących przedmiotem wcześniejszych postępowań wskazanych w pierwszej części uzasadnienia nin. postanowienia.

Nie budził również wątpliwości Sądu fakt, że w każdym z wymienionych wyżej postępowań strony były tożsame ze stronami występującymi w sprawie niniejszej. Ponadto, R. S. nie poparł swojego żądania żadnymi nowymi dowodami ani okolicznościami, co do których prawomocnie orzekał Sąd. Brak zmiany okoliczności faktycznych przesądza o tym, że stanowisko odwołującego nie może zostać poddane ponownej merytorycznej ocenie.

Mając na uwadze powyższe, z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej *res iudicata* (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), Sąd w pkt. II odrzucił odwołanie R. S..

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył ubezpieczony, wnosząc o jego uchylenie w całości, przyjęcie odwołania lub skargi na wznowienie postępowania w sprawie III AUa 251/98, uwzględnienie dodatku stałego specjalnego w wysokości 1.150,00 zł przy rewaloryzacji świadczenia w 1994 r. oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu postanowieniu, że nie spełnia ono podstawowych wymagań procesowych i prawnych, bowiem w jego uzasadnieniu nie przytoczono stanu faktycznego ani prawnego istniejącego w sprawie o sygn. akt VII U 305/16 oraz że w toku postępowania sądowego naruszono jego podstawowe prawo konstytucyjne – prawo do obrony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że stosownie do treści art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. O powadze rzeczy osądzonej, poza identycznością stron i identycznością przedmiotu rozstrzygnięcia, decyduje także tożsamość podstawy sporu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i nie widzi potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Analiza tych ustaleń, w tym treści odwołania i stanowiska ubezpieczonego doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, że zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do odrzucenia odwołania w związku z powagą rzeczy osądzonej i oddalenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy zbadał kwestię zasadności oddalenia wniosku ubezpieczonego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Za Sądem Okręgowym należy podkreślić, że zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. W orzecznictwie od lat utrwalony jest pogląd, że potrzeba taka nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu. Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, że udział fachowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, Lex nr 197647 i z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, Lex nr 678016). Analiza treści odwołania i kolejnych pism procesowych skarżącego jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony ma świadomość przedmiotu postępowania sądowego,

w sposób jasny i zrozumiały formułuje swoje żądania i je uzasadnia. Nadto dotychczasowe czynności podejmowane przez ubezpieczonego wskazują, że posiada on wystarczającą orientację prawną w zakresie objętym przedmiotem sporu oraz potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować i uzasadniać swoje stanowisko. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że zasób wiedzy prawniczej ubezpieczonego jest znacznie większy niż u przeciętnej osoby, gdyż posiada wyższe wykształcenie prawnicze. W związku z tym uzasadnione jest również twierdzenie, że jest on w stanie samodzielnie reprezentować swoje interesy w postępowaniu sądowym, co do tej pory robi. Na aprobatę zasługuje również stanowisko Sądu Okręgowego, w którym wskazuje on, że cel, dla którego ubezpieczony domaga się ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest sprzeczny z celem, który wskazał ustawodawca. Ubezpieczony wskazuje, że pełnomocnik miałby „jedynie baczyć i być świadkiem, aby proces toczył się zgodnie z zasadami i prawem Demokratycznego Państwa Prawa, a nie za pomocą metod reżimu peerelowskiego”. Wskazanie takiego celu jest niewystarczające do tego, aby przyznać ubezpieczonemu pełnomocnika. Tym bardziej, że wskazał on również, iż pełnomocnik miałby prowadzić sprawę zgodnie z jego stanowiskiem prezentowanym w dotychczasowych pismach procesowych. Wskazuje to na świadomość ubezpieczonego o znajomości istoty sprawy i dostatecznym orientowaniu się

w obowiązujących przepisach i regułach procesowych, a więc wyklucza to potrzebę ustanawiania przez sąd pełnomocnika z urzędu. Również materia sprawy nie jest na tyle skomplikowana, by uzasadniała ustanowienie dla ubezpieczonego pełnomocnika.

W związku z powyższym, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny uważa za prawidłowe w tym zakresie orzeczenie Sądu Okręgowego i wskazuje, że R. S. posiada znajomość przepisów prawa, w stopniu pozwalającym na samodzielny udział w sprawie, bez konieczności pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Odnosząc się do zasadności odrzucenia odwołania ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie budziły jego wątpliwości ustalenia, z których wynika, iż kwestia doliczenia dodatku specjalnego w kwocie 1.150,00 zł do podstawy wymiaru emerytury została rozstrzygnięta prawomocnymi wyrokami Sądu Wojewódzkiego w S. z dnia 28 października 1997 r. (sygn. akt. VII U 888/97), a następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 1998 roku (sygn. akt. III AUa 251/98), oddalającym apelację ubezpieczonego.

Podkreślić należy, że składając odwołanie od decyzji organu rentowego R. S. nie przedłożył i nie naprowadził żadnych nowych dowodów, które mogłyby uzasadniać jego roszczenie. Również w zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego ubezpieczony powołuje te same twierdzenia, które jednak nie mają podstaw merytorycznych, a stanowią jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu, a także z prawidłowo wydaną decyzją Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego

w S. o waloryzacji emerytury wojskowej.

Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego wskazujące, że co prawda odwołanie ubezpieczonego dotyczy nowej decyzji z dnia 6 marca 2013 r., która nie była do tej pory przedmiotem postępowania sądowego, to jednakże podnoszone przez ubezpieczonego zarzuty dotyczą ustaleń prawomocnie poczynionych przez sąd w sprawie dotyczącej rewaloryzacji emerytury z 1994 r.

Po analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności treści odwołania ubezpieczonego Sąd Odwoławczy wskazuje, że niewątpliwie strony dotychczasowych postępowań są tożsame z występującymi w niniejszym postępowaniu. Istota sporu każdorazowo również była tożsama. Spór o roszczenie w postaci uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury stałego dodatku specjalnego został już prawomocnie osądzony, a w sytuacji, gdy okoliczności nie uległy zmianie i ubezpieczony nie wskazywał na nowe dowody i okoliczności, stanowisko odwołującego nie może zostać poddane ocenie merytorycznej, gdyż zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Uwzględniając wszystko powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. zażalenie, jako nieuzasadnione, oddalił w całości.

SSA Beata Górska SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska